

Bolesławskie

PREZENTACJE



Bolesławskie Prezentacje nr 3/2020 (218), Egzemplarz bezpłatny

Z okazji Świąt Wielkanocnych symbolizujących nadzieję, miłość, odrodzenie życia składamy najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, spokoju oraz pogodnych spotkań w gronie rodziny i przyjaciół.

Niech ten wyjątkowy czas napęlni nas optymizmem i wzmocni siły potrzebne do zmagania z codziennymi wyzwaniami.

Ewa Dychtoń
Przewodnicząca Rady Gminy
Bolesław
wraz z radnymi i sołtysami

Krzysztof Dudziński
Wójt Gminy Bolesław
wraz z pracownikami Urzędu Gminy





8 marca w dworze

Kwiatami i sporą dawką muzyki uczczono w gminie Bolesław Dzień Kobiet.

Tradycyjnie już 8 marca Krzysztof Dudziński, Wójt Gminy Bolesław zaprosił mieszkanki naszej gminy na spotkanie w Centrum Kultury w Bolesławiu. Niedzielne popołudnie bogate było w niespodzianki i atrakcje.

Panie pozwoliły się oczarować Michaelowi Allenowi (magikowi z „Mam talent”) nie tylko niesamowitą iluzją, ale także dużym poczuciem humoru i licznymi żartami jego asystentów.

Nie mniej emocji dostarczyła druga część spotkania, czyli koncert zespołu pod saksofonem Wójta Krzysztofa Dudzińskiego, w którym oprócz Wójta wystąpili Monika Korpusik, Mieczysław Skorus, Andrzej Jasica, Tadeusz Kańczuga i Marek Molęda. Publiczność była

oczarowana. Porywające do tańca znane piosenki nuciła z wokalistami i gromko oklaskiwała wykonawców.

Każda z pań została obdarowana uśmiechem, życzeniami i tradycyjnym o tej porze roku tulipanem. Wylosowane (w loteryjce) panie otrzymały prezenty ufundowane przez sponsorów.

Za pomoc i wsparcie serdecznie dziękujemy panom: wiceprzewodniczącemu Rady Gminy Bartłomiejowi Prychodko oraz radnym: Dawidowi Sadowskiemu, Mirosławowi Cwiężczkowi, Marcinowi Mackowi, Marcinowi Sośnierzowi i Józefowi Gołębiowi.

Panu Staroście, Bogumiłowi Sobczykowi kłaniamy się za obecność i dobrą zabawę.

Szczegóły na fotografiach.

Barbara Rzońca





Pisane na paragonie

Dawno, dawno temu, kiedy powstawały felietony pisane spontanicznie na odwrocie paragonów sklepowych, te paragony były małe, dlatego i teksty były krótkie.

W dzisiejszych trudnych czasach do sklepu zaleca się chodź jak najrzadziej, więc i paragony są coraz dłuższe. Kilka lat temu felietony „Pisane na paragonie” tworzyłam na podstawie myśli szybko zanotowanych na paragonach z portfela - jako że czasem nic innego nie było pod ręką, a sytuacja była warta zapamiętania... To, co dzieje się dzisiaj, z pewnością zapamiętamy nawet bez zapisywania...

Obecna sytuacja zagrożenia w świecie jest sytuacją nową, z którą do tej pory nie mieliśmy do czynienia. Rodzi ona w nas wiele obaw, bezradności, niepewności i pytań. Ludzie często nie dowierzają, gdy dotyka ich coś bardzo bolesnego. Niedowierzeniem reagują na wiadomość, że ktoś umarł, zawiódł, że przestał być wierny, że nieuleczalnie zachorował, że utracił pracę czy majątek.

Prawdziwe oblicze ludzi poznajemy w trudnych chwilach...

Choć tej sytuacji na pewno nie można porównać z niebezpieczeństwami i zamętem czasów wojennych, to doświadczenie bezsilności jest podobne. To jak gra w rosyjską ruletkę.

Nikt tak naprawdę nie wie, czy, kiedy i jakim stopniu on sam nie zostanie dotknięty ani czy nie czeka to bliskiego mu człowieka. Każdy wie: możliwości ochrony przed zarażeniem są tak naprawdę, po ludzku patrząc, ograniczone. Nie ma żadnej gwarancji, że nie dotknie to właśnie Ciebie czy mnie. Zbudowaliśmy wielki nowoczesny świat pełen technologii, wynalazków i udogodnień. Przyszło do nas takie „prymitywne maleństwo” i pokazało jak jesteśmy mali i bezsilni, jakim kolosem na glinianych nogach jest współczesny, na pozór nowoczesny i silny, świat.

*

Spędzamy czas w pomieszczeniach zamkniętych, na ile jest to możliwe w izolacji. Wielu ludzi dopada nuda, brakuje im zajęcia w pracy czy czasie wolnym.

- Czuję się jak aktorka, która ma grać w jakimś dziwnym filmie - rzekła jedna z osób w średnim wieku. Cóż... Filmy Hitchcocka przeważnie zaczynają się od trzęsienia ziemi. Potem napięcie już tylko rośnie...

Teraz wszyscy nie dowierzamy w to, co się dzieje. To tak, jakby ktoś nagle pozamykał nas w domu jak małe dzieci, zabrał klucze i powiedział: siedźcie tam, czekajcie, ja wrócę, ale nie wiem kiedy. Spróbujmy jednak nasze narzekania i obawy zamienić w... wdzięczność i dziękczynienie.

Przecież mogło być tak, że jeszcze zatęsknilibyśmy za siedzeniem

we własnych ciepłych domach, z bezpiecznymi dziećmi, z ciepłą wodą i pożywieniem.

*

Spora część społeczeństwa wpadnie lub już wpadła w panikę, co zdaniem ekspertów może okazać się zarówno teraz, jak i w przyszłości nawet groźniejsze niż sam wirus. Nie wolno nam zatem ulegać panice. Należy zachować spokój, a jednocześnie – co oczywiste – dbać o zdrowie i życie swoje oraz bliskich. Zastosować poprzez najzwyczajniejsze, najprostsze posłuszeństwo ogólnie dostępne zalecenia sanitarne. Pamiętajmy też, że podstawą istnienia społeczeństw jest zaufanie. Musimy więc zaufać lekarzom, nawet jeśli czasami do pracy niektórych z nich mamy poważne zastrzeżenia. Nie wszyscy są bowiem tacy sami. Wielu z nich naraża dziś swoje życie i zdrowie, stojąc przy łóżkach pacjentów zarażonych koronawirusem, Dlaczego wirus wywołał w nas tak gwałtowne reakcje? Skąd ten strach? Raczej nie dlatego, że jest to wyjątkowo przerażająca choroba, bo też zewnętrznie nie jest wcale tak straszna jak choćby dżuma czy trąd. Choć oczywiście jest bardziej niebezpieczna niż grypa, to jednak objawy paniki w społeczeństwach przekraczają już wszelkie granice rozsądku. Czego jednak świat przestraszył się najbardziej? To proste: śmierci. Życie każdego człowieka – prędzej czy później – dobiegnie kiedyś końca. Przecież śmierci nie można usunąć ze świadomości. Każdy tak naprawdę, kto zgodził się na życie, godzi się i na śmierć. Każdy z nas kiedyś umrze. Każdy.

Samo słowo „epidemia” (z greckiego epi-demos, „pośród ludzi”) zostało ukute zapewne właśnie przez Hipokratesa. Tysiąc lat później stworzono kolejne – pandemia, od pan-demos, czyli „wszyscy ludzie”. W Polsce ów pandemiczny strach przybiera różne formy. Ludzie przestają myśleć o konsumowaniu obiadów w restauracjach, spalania ich na siłowniach czy o wakacjach w ciepłych krajach. Wolą wypełnić koszyki papierem toaletowym, rękawiczkami (których nie ma) środkami dezynfekcyjnymi, mięsem, mąką, ryżem tak na wszelki wypadek, bo może chociaż to da jako takie poczucie bezpieczeństwa. Popularnością cieszą się też – owszem – maseczki, które łatwiej uszyć niż kupić. Cóż... W dobie koronawirusa mierzymy się z różnymi nowymi problemami.

*

Wygląda na to, że to koniec świata - nie całkowity - ale koniec jakiegoś świata.

Wszystko się zmienia – będziemy świadkami rzeczy, których sobie nie wyobrażaliśmy.

Papież, który w wielki Piątek pójdzie sam w drodze krzyża, bez udziału ludzi. Tak nie było nawet 2 tysiące lat temu. Już Dom Papieski zapowiedział w Watykanie, że w tym roku Święta Wielkanocne będą inne. Dla wszystkich wierzących Czytelników BP pragnę skierować te słowa: Kochani. To nieprawda, że Świąt nie będzie. Pan Jezus chce naprawdę zmartwychwstać wśród naszych rodzin. A zmartwychwstanie tam, gdzie odrodzi się prawdziwa i szczerza miłość. Bo chrześcijaństwo to tak naprawdę religia relacji z Bogiem, drugim człowiekiem i sobą samym.

Beata Bazan-Bagrowska

PS. Tylko wtedy, gdy miłość - a nie strach - determinuje Twoje życie, będziesz w stanie zobaczyć, co jest naprawdę ważne dla szczęśliwego i zdrowego życia. Codziennie przez tydzień zapisuj, co dobrego się spotkało... Na pozór tylko oczywistego i zwyczajnego.

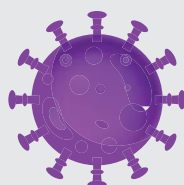
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej informuje, że na stronie:

<https://www.gov.pl/web/rodzina/pomoc-osobom-w-kwarantannie2> znajdują się informacje na temat możliwości uzyskania pomocy dla osób będących w kwarantannie.

W związku z powyższym, w **Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Bolestawiu** został uruchomiony dyżur telefoniczny po nr telefonu:

32 6424 034, 32 62 00 126, każdego dnia w godz. **7.30 – 19.00**,

celem udzielenia niezbędnych informacji osobom, które potrzebują pomocy, zwłaszcza ludziom starszym, samotnym i niepełnosprawnym.



W ZWIĄZKU Z DZIAŁANAMI PROFILAKTYCZNYMI DOTYCZĄCYMI KORONAWIRUSA

PROSIMY O NIEKORZYSTANIE Z PLACÓW ZABAW DO ODWOŁANIA

Przypominamy, że korzystanie przez wiele dzieci z tych samych urządzeń do zabawy to możliwość przenoszenia infekcji.



Z DOMU WYCHODŹ „Z GŁOWĄ”

Ochrona przed zakażeniem koronawirusem nie wiąże się z nakazem bezwzględnego pozostania w domu. Można wychodzić na zewnątrz, jednak trzeba robić to rozsądnie. Jeżeli nie mamy objawów choroby i nie zostaliśmy skierowani na kwarantannę domową, możemy wychodzić na dwór. Pamiętajmy jednak o podstawowych zasadach, dzięki którym ograniczymy ryzyko infekcji.

- Myj często ręce, używając mydła i ciepłej wody; korzystaj ze środków dezynfekcyjnych
- Kiedy kaszlesz lub kichasz, zakrywaj usta i nos
- Zachowaj co najmniej metr odległości od osób, które kaszlą i kichają. We wszystkich sytuacjach staraj się również utrzymywać bezpieczny dystans
- Unikaj miejsc zatłoczonych
- Staraj się ograniczyć kontakt z innymi osobami do niezbędnego minimum
- Swoje wyjścia na zewnątrz ogranicz do dotarcia do pracy czy zrobienia podstawowych zakupów

Na co mogą liczyć osoby objęte kwarantanną?



Jeżeli w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa jesteś objęty kwarantanną, pamiętaj - nie jesteś pozostawiony sam sobie. Otrzymasz wsparcie z wielu miejsc.

Co możesz zrobić?



Zadzwoń do **ośrodka pomocy społecznej** w miejscowości, w której mieszkasz.

W tym szczególnym okresie ośrodki pomocy społecznej powinny skupić się na pomocy **osobom starszym, samotnym, niepełnosprawnym** - szczególnie potrzebującym wsparcia w związku z kwarantanną. To one znajdują się w najtrudniejszej sytuacji i nierzadko nie są w stanie radzić sobie same.

Uwaga! Każda osoba, która ma informację o tym, że osoby poddane kwarantannie potrzebują pomocy, powinna ją także przekazać do ośrodka pomocy społecznej.

Policjant pomoże!



Funkcjonariusze policji, którzy w porozumieniu ze służbami sanitarnymi sprawdzają, czy przebywasz w domu, **szczególną uwagę będą zwracać na osoby samotne, starsze czy niepełnosprawne**. Informacje o takich osobach prześlą do **ośrodka pomocy społecznej**.

Ważne! **Pracownik socjalny ośrodka pomocy społecznej skontaktuje się z Tobą w miarę możliwości telefonicznie**. Chodzi o bezpieczeństwo nas wszystkich i możliwe ograniczenie ryzyka dalszego rozwoju epidemii.

Ciepły posiłek w domu



W sytuacji, kiedy osoba starsza, samotna czy niepełnosprawna, bądź rodzina - nie jest w stanie sama zapewnić sobie **gorącego posiłku lub produktów żywnościowych**, takiej **pomocy udzieli gmina**.

Posiłki i produkty żywnościowe będą dostarczane przez osoby wyznaczone w danej gminie, we współpracy z wolontariuszami organizacji pozarządowych. Ośrodek pomocy społecznej współpracuje także z miejscową jednostką **Ochotniczej Straży Pożarnej, Strażą Miejską, Policją, Wojskiem Obrony Terytorialnej**. Te służby także mogą rozwozić posiłki i produkty żywnościowe dla Ciebie.

Potrzebujesz pomocy psychologa?



Zadzwoń do właściwego **ośrodka pomocy społecznej** w swojej gminie bądź **powiatowego centrum pomocy rodzinie** w powiecie.

Uwaga! **Osoby po leczeniu szpitalnym** wymagającym choćby czasowego wsparcia w postaci **usług opiekuńczych czy specjalistycznych usług opiekuńczych** powinny mieć usługi przyznane **w trybie pilnym**.

Koronaczłowiek

Pomimo wirusa bądź człowiekiem!

Wielu ludzi narzeka na przymusowe siedzenie w domu. Są jednak i tacy, którzy chcieliby się znaleźć na ich miejscu. Nie wiemy, jak wiele osób ucierpi z powodu zakażenia koronawirusem. Wiemy za to, że wiele osób cierpi z jego powodu w inny sposób – emocjonalnie i psychicznie. Wszyscy powtarzają nam, jak ważne jest teraz mycie rąk i zachowywanie podstaw higieny. Słyszymy: nie witajcie się, a jeśli już musicie, róbcie to łokciem lub skinieniem głowy. Dbamy o to, by używać tylko swoich długopisów, dezynfekować klamki...

Czy jednak liczymy się z tym, co czują inni?

Czy nie traktujemy niektórych po prostu przedmiotowo. Tak. Wielu jest pracownikami, ale także podatnikami gminy, obywatelami Polski i mieszkańcami tej planety.

„Jesteśmy kasjerkami, sprzedawczyniami i boimy zakażenia wirusem COVID-19. Jesteśmy bardzo blisko klientów” - tak odpowiedziało kilka pań z różnych sklepów w naszym regionie.

„Niektórzy ludzie mają jakieś natręctwa zakupowe. Potrafią przyjść do sklepu 4, nawet 5 razy dziennie po głupoty... np. po jeden batonik” - usłyszałam słowa.

Kontakt z licznymi kupującymi można porównać do codziennego udziału w imprezie masowej.

Drogi Czytelniku! Bądź człowiekiem! Przed wyjściem do sklepu zaplanuj zakupy jeszcze w domu. Nie oglądaj towaru „godzinami”, „dniami i nocami”.

Po prostu :

Wejdz,

kupuj i...

nie zamieniaj

sklepu

w klub dyskusyjny.

Rób duże zakupy i rób je jak najrzadziej!

Teraz jest szczególnie czas, kiedy każdy z nas ma możliwość dowiedzenia się czegoś nowego o sobie. Na tyle się znamy, na ile nas wypróbowano!

Jedni odkryją w sobie po-

kłady dobroci, inni - trwogi egzystencjalnej, jeszcze inni zorientują się, jak bardzo byliśmy napełnieni pychą, że „człowiek wszystko potrafi” i akurat jemu bardziej się należy niż komukolwiek innemu.

Niektórym wydaje się, że kulturę i szacunek do człowieka można poznać po tym, jak, zachowując zasady *savoir vivre*'u, wita się z innymi czy wręcza wyciągnięte z folii kwiaty. Niestety, często na pokaz, kiedy oczy wszystkich zwrócone są na niego. Ale to nie jest prawdziwa kultura. Tę odkrywa się w codziennym zachowaniu, którego nikt ważny nie widzi. I dotyczy naszego zachowania przede wszystkim wobec osób przypadkowych!

Kochani! Naszym zachowaniem nie narażajmy innych na emocje, które powodują stres. On nie służy nikomu, a powoduje negatywne skutki dla układu immunologicznego.

Poziom lęku, niepokoju, niepewności jest wysoki i może się utrzymywać naprawdę długo. Bądźmy dla innych ludzi ludzcy – w tym trudnym dla wszystkim czasie – bardziej niż zwykle.

Beata Bazan-Bagrowska

Jak poradzić sobie z lękiem w czasie epidemii...

To, że się boimy jest naturalne. Warto jednak pamiętać, że niektórymi zachowaniami i sposobem myślenia, możemy niepotrzebnie nakręcać swój stres.

- ➔ Podejdz zadaniowo do problemu. To da Ci poczucie kontroli.
- ➔ Myśl tylko o tym, na co masz wpływ.
- ➔ Nie zamartwiaj się tym, co się jeszcze nie wydarzyło.
- ➔ Odświeżaj strony z informacjami nie częściej niż dwa razy dziennie
- ➔ Sprawdzaj tylko rzetelne źródła, nie poszukuj emocjonalnych informacji.
- ➔ Nie angażuj się w rozmowy nakręcające niepokój.
- ➔ Poszukuj pozytywnych statystyk i informacji.
- ➔ Oddychaj powoli i spokojnie (1...2...3...4...wdech...1...2...3...4...wydech).
- ➔ Zwracaj uwagę, w którą stronę płyną Twoje myśli, bo one wpływają na to jak się czujesz.
- ➔ Wykorzystaj czas spędzany w domu (naucz się czegoś nowego, czytaj książki, oglądaj komedie)
- ➔ Głupawka i śmiech to nic złego! Rozładowują niepotrzebne napięcie.
- ➔ Rozmawiaj z bliskimi na różne tematy, dzwoń do znajomych.

CENTRUM PSYCHOTERAPII POZNAWCZO-BEHAWIORALNEJ

www.cppb.pl

Bolestawscy strażacy podsumowali miniony rok

W niedzielę 9 lutego br. w budynku remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Bolesławiu odbyło się walne zebranie sprawozdawcze za rok 2019. Otwarcia zebrania dokonał Prezes Zarządu, druh Jarosław Kubiczek.

Prezes Kubiczek przywitał drużyny i druhów z OSP w Bolesławiu oraz wszystkich przybyłych gości. Wśród zaproszonych osób obecni byli m.in.: Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP dh Grzegorz Ziarno, zastępca dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Wolbromiu dh Robert Żaba, Wójt Gminy Bolesław Krzysztof Dudziński, Przewodnicząca Rady Gminy Bolesław Ewa Dychtoń, Prezes ZGK „Bolesław” Robert Nielaba, Wicestarosta Powiatu Olkuskiego Krystyna Kowalewska, Członek Zarządu Fundacji ZGH „Bolesław” Tomasz Sawicki, kierownik referatu finansowo-budżetowego w Urzędzie Gminy Bolesław Agata Kocjan oraz radni Rady Gminy Bolesław.

Zaproszeni goście, zabierając głos, docenili działania strażaków służące podniesieniu poziomu bezpieczeństwa pożarowego w gminie Bolesław oraz podziękowali strażakom za trud w akcjach ratowniczych, życząc jednocześnie dalszego rozwoju jednostki.

W trakcie zebrania starszy kapitan Robert Żaba podziękował druhom za bardzo dobrą działalność operacyjną. Warto podkreślić, że OSP w Bolesławiu jest drugą jednostką w powiecie olkuskim, a pierwszą w gminie Bolesław pod względem wyjazdów w 2019 roku. Ochotnicza Straż Pożarna w Bolesławiu liczy blisko 100 członków, a przy jednostce funkcjonuje 19-osobowa młodzieżowa drużyna pożarnicza - chłopców i dziewcząt.

W 2019 roku OSP w Bolesławiu uczestniczyła 66 razy w akcjach ratowniczych, w tym w gaszeniu pożarów 26 razy, likwidacji miejscowych zagrożeń 38 razy i dwukrotnie w fałszywych alarmach.

Warto podkreślić, że w ubiegłym roku jednostce OSP w Bolesławiu z funduszu Komendy Głównej PSP zakupiono kamerę termowizyjną, przenośne radiostacje oraz zestaw szkoleniowy. Dzięki pozyskanemu grantowi z LGD „Nad Białą Przemszą” zakupiono scenę, nagłośnienie oraz wyposażenie głównej sali. W ramach pozyskanych z różnych źródeł środków wykonano generalny remont głównej sali



i garażu. Ze środków Funduszu Sprawiedliwości zakupiono specjalistyczny sprzęt ratownictwa technicznego i wyposażenia, który także trafił do jednostki.

Słowa uznania i podziękowania dla wszystkich strażaków z Ochotniczej Straży

Pożarnej w Bolesławiu za aktywną służbę strażacką na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców i wzorową współpracę wyraził Wójt Gminy Bolesław Krzysztof Dudziński, któremu nadano odznakę „20 lat Powstania Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Olkuzi”. Powyższym odznaczeniem uhonorowano także Wicestarostę Powiatu Olkuskiego *Krystynę Kowalewską*.

Podczas zebrania przedstawiono sprawozdanie z działalności jednostki, sprawozdania finansowe oraz komisji rewizyjnej. W planach jednostki na 2020 rok znalazły się m.in: remont kuchni, klatki schodowej oraz łazienki.

Zarząd OSP Bolesław w wyniku głosowania otrzymał jednogłośnie absolutorium za okres sprawozdawczy.

BBB



Szanowni Klienci Poczty Polskiej S.A.

Pracownicy Poczty Polskiej są jedna z grup szczególnie zagrożonych, gdzie jednocześnie charakter ich pracy może stanowić duże zagrożenie dla wszystkich dookoła. Możemy jednak pomimo wszystko nie przyczyniać się do rozprzestrzeniania epidemii.

Stąd też, w trosce o bezpieczeństwo nas wszystkich zwracamy się do Szanownych Klientów Poczty Polskiej S.A. z prośbą o wykonanie tych prostych czynności:

Wybierasz się na pocztę
opłacić rachunki, odebrać lub nadać przesyłkę;
weź ze sobą własny długopis, załóż rękawiczki,
maseczkę ochronną.

Dzwoni do Ciebie listonosz:
przygotuj swój długopis, nałóż rękawiczki, maseczkę.
Jeżeli nie masz rękawiczek pod ręką weź chusteczkę
jednorazową i przez nią weź długopis,
czy rysik podany przez listonosza.

Jednocześnie apelujemy, aby w okresie najbliższych dni odwiedzać placówki pocztowe tylko w sprawach pilnych i nadawać przesyłki-listy tylko te naprawdę ważne.



Centrum Stomatologii EUROMEDIC

Lekarz dentysta: Agnieszka Knapik – Woźniak

ZAKRES USŁUG:

leczenie zachowawcze dzieci i dorosłych
leczenie endodontyczne (kanałowe)
profilaktyka stomatologiczna
(lakowanie, lakierowanie, fluoryzacja)
protetyka
protezy całkowite i częściowe
protezy szkieletowe
protezy nylonowe
korony i mosty (kompozytowe, porcelanowe)
leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym (narkoza)

GODZINY PRZYJĘĆ:

poniedziałek 9.00- 13.00 i 16.00-20.00
wtorek, czwartek 15.00-20.00
piątek 9.00 – 13.00

PRZYJMUJE CHIRURG
SZCZĘKOWO-TWARZOWY

Sławków, Mały Rynek 6 i 7

Rejestracja:
696 428 700



REKLAMA



SEDACJA gazem rozweselającym

FRESH-DENT

Karolina Dębska

GABINET STOMATOLOGICZNY

☎ 696-382-504 ul. 1 Maja 107B Bukowno

wejście od ul. Dworcowej

Nowo otwarty gabinet stomatologiczny świadczy usługi dentystyczne:

- Leczenie zachowawcze dzieci i dorosłych
- Leczenie kanałowe
- Korony i mosty porcelanowe
- Protezy akrylowe, szkieletowe, kombinowane
- Usuwanie zębów mlecznych i stałych
- Profesjonalna higienizacja (scaling + piaskowanie)

Gabinet jest zaopatrzony w RTG punktowy i mikroskop zabiegowy. Sedacja wziewna gazem rozweselającym.

Gabinet czynny w godzinach:

Pn	9:00 – 14:00
Wt	14:00 – 20:00
Śr	9:00 – 14:00
Czw	14:00 – 20:00
Pt	14:00 – 20:00

Rejestracja telefoniczna pod nr 696 382 504

www.stomatologia-bukowno.pl



INFORMACJA GDDKiA

Przekazujemy informacje Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Krakowie dotyczące obowiązku utrzymania zjazdów, przepustów pod zjazdami oraz rowów przydrożnych.

Budowa, przebudowa oraz obowiązek utrzymania zjazdów łącznie ze znajdującymi się pod nimi przepustami należy do właścicieli lub użytkowników gruntów przyległych do drogi.

Oczyszczanie lub wymiana przepustów pod zjazdami w celu zapewnienia ich drożności należy do właściciela posesji, a rowy przydrożne są przeznaczone tylko i wyłącznie do odprowadzania wód opadowych z pasa drogowego. Zadaniem zarządcy drogi jest utrzymanie drożności rowów przydrożnych wraz przepustami pod drogą.

Zabrania się odprowadzania wód melioracyjnych z posesji, pól czy lasów do rowów przy-

rożnych lub na jezdnię drogi. Wszelkie próby podłączenia się do rowów przydrożnych są działaniami bezprawnymi, bowiem do odprowadzania nadmiaru wód opadowych i gruntowych z posesji służą urządzenia melioracyjne, które należy wykonać własnym staraniem i na własny koszt.

Ponieważ najczęstszą przyczyną powstawania zastoisk wody w rowach są niedrożne przepusty pod zjazdami do posesji konieczne jest wywiązywanie się z obowiązku utrzymania zjazdów i przepustów znajdujących się pod nimi w należytym stanie technicznym, aby umożliwić swobodny i sprawny przepływ wody opadowej.

Podstawa prawna: ustawa z dnia 21 marca 1985r. o drogach publicznych (Dz.U. z 2018r, poz. 2068 ze zm.)



Mój maluszk, Guciu, Jadziu,
Wszystko wokół dziś szaleje
I od tego jest twój dziadzio,
By wyjaśnić, co się dzieje.
Otóż, dziś na całym świecie:

W Nowym Jorku, Rzymie, Łodzi
Krąży wirus – to już wiecie,
Który bardzo ludziom szkodzi.
Wirus ten to taki klocek,
Który nigdzie nie pasuje,
A jak znajdzie się w człowieku,
To w człowieku wszystko psuje.
Niestety, dzisiaj lekarze
Nie mają leku na drania,
Dlatego rozsądek każe,
Być w domu do odwołania.
Bo jeśli ludzie nie będą,

Spotykać się w szkole, sklepie,
To wirus do nich nie wejdzie
I wszystkim nam będzie lepiej.
Wirus, jak nie ma człowieka,
Na którym może się mnożyć,
Ginie lub szybko ucieka,
By gdzieś się potem rozłożyć.
I o to chodzi kolego,
Kiedy wszyscy w domach siedzicie,
Że to coś bardzo ważnego,
Że chodzi o nasze życie.

MAŁI TURNIEJOWICZE, WIELKIE EMOCJE

To najpiękniejszy, najlepszy, najbardziej kolorowy i radosny turniej!

10 marca 2020 roku odbyła się V edycja Gminnego Konkursu Wiedzy i Umiejętności „Sprytny Przedszkolak”. Do rywalizacji stanęli reprezentanci trzech przedszkoli z terenu gminy Bolesław: z Podlipia, z Krzykawy i dwie drużyny z Bolesławia.

Dzieci głośnym dopingiem zagrzewały do walki swoje drużyny. Przedszkolaki podczas rywalizacji zmagaly się z testami z języka angielskiego, a także z różnorodnymi zadaniami sprawdzającymi ich wiedzę, umiejętności i sprawność fizyczną. We wspólnej zabawie udało się zatem połączyć elementy rywalizacji sportowej, zabawy i edukacji. Nasi miłośnicy chętnie uczestniczyli w konkurencjach sprawnościowych sprawdzających poziom ich kondycji fizycznej. Podczas całej imprezy panowała gorąca, sportowa atmosfera jak na prawdziwych igrzyskach.

W klimacie naszego turnieju dało odczuć się motto: „wygrać to jest ważna sprawa, ale ważna jest zabawa”.

Po zakończonych zmaganiach młodzi zawodnicy udali się na zasłużony poczęstunek, a jury sumiennie podliczyło punkty.

Reprezentacje przedszkoli otrzymały puchary, statuetki, upominki oraz pamiątkowe dyplomy. Tegoroczna edycja konkursu związana była z promowaniem zdrowego stylu życia. Każdy przedszkolak otrzymał apetyczne jabłko i jogurt.

Zwycięzcami konkursu zostały przedszkolaki z Podlipia, a następne miejsca zajęły kolejno: przedszkola w Krzykawie i w Bolesławiu.

Organizatorzy serdeczne podziękowania za bezinteresowną pomoc i ufundowanie nagród kierują do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bolesławiu oraz do znanego piłkarza Zagłębie Lubin, Alana Czerwińskiego.

Zapraszamy do udziału w kolejnej edycji konkursu już za rok!

BBB



Słońce zaświeciło w okno pokoju Jeżyka Bartka. Jeżyk przeciągnął się leniwie, rozejrzał dookoła. Wydawało się, że już późno. Dlaczego mama go nie obudziła? Czyżby dziś nie szedł do leśnej szkoły?

Zaskoczony Bartek poszedł do kuchni. Mama siedziała przy stole i spokojnie piła leśną kawę (czy wiesz, że da się ją zrobić z żołądździ?).

Jeżyk podszedł do niej i zapytał:

– Czy dziś nie idziemy do leśnej szkoły?

– Niestety nie – odpowiedziała mama.

– Ja będę pracowała tutaj, w naszej norcie, a ty zostaniesz ze mną. – Dlaczego? – zapytał zaskoczony Jeżyk.

– Ponieważ nie chcemy, aby złapał nas wirus – wytłumaczyła mama.

Jeżyk szeroko otworzył oczy. Jaki wirus? Co to takiego? Bartek nigdy wcześniej nie słyszał tego słowa.

Mama najwyraźniej zorientowała się, że Jeżyk nie zrozumiał, więc dodała:

– Wirusy są bardzo małe, nie widać ich gołym okiem. Czasem przyczepiają się do kogoś i mogą wtedy spowodować chorobę.

Bartek przestraszył się, bardzo nie chciał być chory. Mama wyjaśniła jednak, że ten wirus, który ostatnio się pojawił, jest raczej niegroźny dla małych dzieci i młodych osób.

– Pamiętasz, jak niedawno miałeś kaszel i bolała cię głowa? Położyłeś się wtedy do łóżka, a ja przynosiłam ci herbatkę z rumianku. Wtedy też miałeś wirusa, tylko nieco innego – przypomniła Bartkowi mama.

– Ten wirus, który sprawił, że nie pójdziesz do leśnej szkoły, działa podobnie, ale dla osób starszych może być groźny. Dlatego pan Borsuk, przewodniczący zwierzątek na naszej polanie, zdecydował, że wszyscy zostaną w norkach.

– Mamo – zastanawiał się Bartek – a jak wirus to robi, że łapie różne osoby?

– To bardzo dobre pytanie, Jeżyku. Wirus mieszka w naszym katarze, naszej ślinie. Jeśli ktoś kichnie i nie zakryje noska, może niechcący wystać wirusa w świat. Dlatego tak ważne jest, żebyśmy dbali o czystość. Wirus bardzo nie lubi mydła, to jego największy wróg!

– Czy to dlatego wczoraj przyniosłaś do domu kilka kostek mydła lipowego? – Dokładnie tak.

– A jutro będę mógł już wrócić do moich przyjaciół? – dopytywał Jeżyk.

– Jutro jeszcze nie, przez najbliższe dni zostaniesz ze mną w naszej norcie – wytłumaczyła mama. Jeżyk posmutniał. Wiedział, że będzie tęsknił za Wiewiórką Tosią, Krecikiem Wojtkiem i Kameleonem Olafem. Najbardziej będzie mu brakowało pani Sowy.

Mama dostrzegła smutną minę synka.

– Chyba będziesz tęsknił za kolegami... Jeśli chcesz, możesz do nich napisać list, a ja go wyślę wietrzykową pocztą.

– Świetny pomysł! – wykrzyknął jeżyk. – A co jeszcze będziemy robić? Mamy tyle czasu...



– A na co masz ochotę? – zapytała mama i wyjęła wielki, pomarańczowy liść, który znalazła ubiegłej jesieni.

Na liściu Jeżyk narysował wszystkie swoje pomysły: pieczenie kasztanowo-żołądździejowych ciasteczek, układanie puzzli (pani Sowa w leśnej szkole dała dzieciom piękne puzzle ukazujące różne kwiaty), leśna gimnastyka, malowanie farbami na korze, czytanie bajek, zabawa ludzikami z żołądździ. Gdy skończył, pokazał mamie swoje dzieło.

– Świetnie, może codziennie będziemy robili jedną z tych rzeczy? – zaproponowała mama.

– Wtedy czas szybko nam upłynie. - To dobry pomysł! – wykrzyknął Bartek.

– Poza tym będę pisał listy dla moich przyjaciół. Czy sądzisz, że mógłbym napisać też do pani Sowy?

– Oczywiście! Poza tym pamiętaj, że zawsze możesz porozmawiać ze mną. Bardzo cię Kocham i chętnie odpowiem na wszystkie twoje pytania.

Bartek natychmiast wzięty się do pracy.

Kilka dni później wietrzyk przyniósł Bartkowi dużą, szarą kopertę. Czy wiesz, co w niej było?

List od pani Sowy!

„Kochany Bartku! Ja także za Tobą tęsknię. Cieszę się, że dbasz o siebie, myjesz ręce i zakrywasz nos, gdy kichasz. Bardzo podobają mi się Twoje pomysły na zabawy.

Może po powrocie do leśnej szkoły wszyscy upieczemy kasztanowo-żołądziejowe ciasteczka?

Pozdrawiam serdecznie Pani Sowa”

Bartek był bardzo szczęśliwy. Już nie mógł się doczekać powrotu do szkoły.

LIST AUTORKI DLA RODZICÓW*

Szanowni Państwo! Sytuacja, w której się znaleźliśmy, budzi wiele emocji zarówno wśród nas, dorosłych, jak i wśród dzieci. Tekst o Jeżyku Bartku powstał właśnie z myślą o najmłodszych. Mama tytułowego Jeżyka w bezpieczny sposób tłumaczy przedszkolakom, dlaczego w najbliższym czasie muszą zostać w domu. Sam Jeżyk zastanawia się natomiast, w jaki sposób mógłby zapłacić swój wolny czas. Zachęcam Państwa do odczytania bajki wraz z dzieckiem, pokolorowania ilustracji. Warto też zapytać dziecko o to, jak ono czuje się w związku z koniecznością pozostania w domu. Państwa obecność i otwartość na uczucia dziecka na pewno pozwolą mu poczuć się swobodnie i bezpiecznie. Zapraszam też Państwa do tego, by wspólnie z dzieckiem stworzyć listę aktywności na nadchodzący czas. Chwile spędzone razem dostarczą dziecku przyjemnych wspomnień.

Marta Mytko, nauczyciel języka polskiego, psycholog

Dziękujemy Bibliotece Publicznej w Bolesławiu za udostępnienie linka:

<https://dzieciapsychologia.pl/wp-content/uploads/2020/03/Jezyk-Bartek.pdf>



Na poprawę nastroju proponujemy obejrzyć cudenka, jakie powstają w pracowniach Centrum Kultury w Bolesławiu: ceramicznej w Krzykawce oraz artystyczne maseczki w pracowni plastycznej.



Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu



Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu



Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu



Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu

Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu
zaprasza
do udziału w Turnieju Jednego Wiersza



XLII Wiosna Poetycka 2020

kategorie wiekowe:
I kat. Dzieci i młodzież
II kat. Dorośli



Termin nadsyłania prac:
07.05.2020r.



Rozstrzygnięcie Turnieju Jednego Wiersza
odbędzie się w formie wirtualnej w dniu 22.05.2020r.
o czym poinformujemy indywidualnie oraz publicznie.
Nagrody wyślemy pocztą.

Regulamin i więcej informacji na stronie <http://www.gminaboleslaw.pl/centrum-kultury>

Wiadomo, jak zmieni się Wielkanoc

W tym roku „chodzenia ze święconką” nie będzie. Z powodu epidemii koronawirusa tegoroczne święta Wielkanocne będą różnić się od tych, które znamy. Biskupi zdecydowali się wprowadzić zmiany w obchodach i udzielić kolejnej dyspensy. Stan epidemiczny skłonił Prezydium Konferencji Episkopatu Polski do wydania instrukcji obchodów świąt Wielkiej Nocy.

Nawiązując do wytycznych wydanych przez Watykan w ubiegły piątek, polscy biskupi przyjęli przepisy dotyczące zmian w organizacji liturgii Triduum Paschalnego i Świąt. Zalecają m.in. rezygnację z tradycyjnego święcenia pokarmów przy parafiach.

W opublikowanych w piątek zaleceniach Kongregacji Kultu Bożego wprost czytamy, że w krajach, gdzie obowiązują obostrzenia epidemiczne od władz, tegoroczne obchody Triduum Paschalnego powinny być sprawowane bez udziału wiernych. „W odniesieniu do Triduum Paschalnego w krajach, gdzie obowiązują restrykcje władz cywilnych, biskupi, uzgodniwszy swe działania w ramach Konferencji Episkopatu, powinni sprawować liturgię w kościołach katedralnych, zaś proboszczowie w swoich parafiach bez udziału wiernych.”

Aby skrócić przebieg celebracji, zalecono np. omińnięcie obrzędu obmycia nóg w Wielki Czwartek czy rezygnację z poświęcenia ognia na początku Wigilii Paschalnej. Przypomniano również biskupom, że tradycyjne procesje związane ze świętami Wielkanocy w różnych krajach również można opuścić.

W dokumencie Prezydium Episkopatu Polski, dotyczącym tegorocznych celebracji, biskupi nie wspominają, co będzie z tradycyjnie polskimi procesjami rezurekcyjnymi. Przypominają natomiast, że udział w celebracjach Triduum Paschalnego nie jest obowiązkowy dla wiernych. Obowiązkowy jest jedynie udział w Mszy św. w Wielkanoc, przy czym obowiązek ten wypełnia się już, uczestnicząc w Wigilii Paschalnej.

Biskupi zachęcają natomiast wszystkich wiernych, aby wykorzystali na indywidualną modlitwę godziny wystawienia Najświętszego Sakramentu, czy to po liturgii w Czwartek (Ciemnica), czy to w Wielki Piątek oraz w Wielką Sobotę. „Nocna Adoracja Najświętszego Sakramentu w Wielki Piątek może być okazją dla wiernych do przeżywania w odpowiednio małej grupie tajemnicy paschalnej” – czytamy w dokumencie. W Wielki Czwartek we mszy Krzyżma Świętego wezmą udział tylko najbliżsi współpracownicy biskupa. W Wielki Piątek nocna adoracja Najświętszego Sakramentu odbędzie się również w małych grupach.

Podobnie ma być w Wielką Sobotę podczas Najświętszego Sakramentu w Grobie Pańskim. Tego dnia nie będzie tradycyjnego święcenia pokarmów w kościołach.

Prezydium Episkopatu Polski zaleca natomiast wszędzie proboszczom rezygnację z tradycyjnego święcenia pokarmów. „Zamiast tego proponuje się obrzęd błogosławieństwa posiłku w domu przed śniadaniem wielkanocnym” – czytamy w dokumencie Prezydium. Biskupi proponują proboszczom umieszczenie tekstu poświęcenia na stronach internetowych parafii tak, aby obrzędu mogli dokonać sami wierni w swoich domach. W Wigilię Paschalną i w niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego, księża nie będą mogli używać wody święconej, czyli zrezygnują z kropideł.

Stosowne decyzje będą w sprawach różnych celebracji podejmować teraz samodzielnie poszczególni biskupi diecezjalni, ale z całą pewnością już możemy się spodziewać, że najbliższe święta Wielkanocne będą wyglądały zupełnie inaczej niż dotychczas.

Źródła:

ad, BP KEP/Stacja7

<https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,173952,25811830,wielkanoc-coraz-blizej-biskupi-podjeli-decyzje-o-zmianach.html>

FAJKO

SYMBOL ŻYCIA

Konkurs na film
Prace do 9.04.2020r

KREĆCIMY!!!



Nagrody przewidziane w kategoriach:

*rodzinna

*indywidualna

Serdecznie
zapraszamy
do udziału
w konkursie



Pogalopuj ze mną...

„Pogalopuj ze mną... Przed siebie... Tak bez celu... Poznaj smak wolności. Nie bój się, wrócisz. Zobaczysz świat bez końca i początku... Deszcz zmyje twój niepokój... Blask gwiazd napelni nadzieją... - Pospiesz się! Ja już jestem daleko... Znajdziesz drogę?”



Równie piękna jak powyższy cytat jest wystawa Iwony Skupińskiej, której tematem są pełne wolności konie. Kochani, życzymy Wam, by podczas jej oglądania „deszcz zmył Wasz niepokój”, a „blask gwiazd napelnił nadzieję”.

„Teraz wolność została ograniczona, musimy zdjąć nogę z gazu i wyhamować, a jednocześnie tą wystawą powoli wskresić galop, ale za czymś naprawdę ważnym” - twierdzi Iwona.

I pamiętajcie: Jeszcze ruszymy z kopyta!

Beata Bazan-Bagrowska



„W pedzie...” malowane nie tylko kawał 125/75 Iwona Skupińska 2020r



„Pogalopujmy...” technika mieszana 160/92 Iwona Skupińska 2020



„Kob w kob” pastel olejna 100/70 Iwona Skupińska 2020



„Pełnia i wolność” pastel olejna 100/70 Iwona Skupińska 2020



„Pe Gazik” malarstwo na szkle Iwona Skupińska 2020

Obroną jest Odporność

Układ odpornościowy porównać można do wojska. Śledziona, grasica, szpik kostny, duże fragmenty jelit to koszary, w których przebywają żołnierze – białe krwinki, które są gotowe do podjęcia walki z przeciwnikiem (mikrobami). Zazwyczaj w krwiobiegach krąży około 10 proc. wszystkich białych krwinek, reszta jest skoszarowana – tłumaczy obrazowo prof. Jerzy Duszyński (prezes Polskiej Akademii Nauk).

Myszę, iż wszyscy już wiedzą, że w ramach ochrony przed koronawirusem trzeba unikać kaszlących osób, jakichkolwiek skupisk ludzi, zatłoczonych pomieszczeń, a także jak najczęściej dokładnie myć i dezynfekować ręce. Kochani pamiętajmy: To nasza pierwsza linia obrony. Warto wiedzieć, iż mamy też drugą – jest nią nasza własna odporność, którą można i trzeba wzmacniać. Właśnie o strategii wzmacniania odporności będzie ten tekst.

Lekarze i dietetycy przypominają też o picciu odpowiedniej ilości wody (przeciętne zapotrzebowanie na wodę w przypadku zdrowej dorosłej osoby wynosi 2-2,5 litra na dobę). Regularne uzupełnianie płynów ma bardzo duże znaczenie dla zachowania dobrej kondycji, zwłaszcza w przypadku seniorów, którzy są szczególnie narażeni na odwodnienie i jego groźne skutki. Kluczem do wzmacniania odporności jest po prostu zdrowy styl życia, a szczególnie świadomy sposób żywienia.

Odporności służy dieta ze znaczną przewagą produktów roślinnych. Jedzmy więc kwaśne owoce i świeże warzywa oraz wszelkiego rodzaju kiszonki i inne produkty fermentowane.

W sezonie nasilonych infekcji, kiedy praktycznie przez cały czas jesteśmy narażeni na kontakt z chorymi, warto w ramach profilaktyki sięgać po naturalne produkty spożywcze wykazujące działanie przeciwdrobnoustrojowe. Chodzi tutaj m.in. o takie produkty jak: czosnek, cebula, czarny bez, imbir, kurkuma.

Niestety na odporność niekorzystnie wpływa także nadmierna ilość cukru w diecie. Rozstańmy się ze słodzciami nie jak z przyjaciele, ale ukrytym wrogiem!

System obronny jest ściśle powiązany z systemem nerwowym. Zdeenerwowanie zakłóca ich współpracę. By do tego nie doszło, trzeba codziennie poświęcić trochę czasu na relaks, odprężenie, wyciszenie. Naszej odporności bardzo szkodzi stres, w tym również... uleganie panice.

Dzieje się tak za sprawą uwalnianych w czasie reakcji stresowej hormonów – noradrenaliny i kortyzolu, które hamują działanie limfocytów. Warto też spróbować śmiechoterapii.

Znawcy tematu podkreślają, że śmiech poprawia metabolizm, krążenie i wzmacnia układ odpornościowy.

Przemęczony organizm jest podatniejszy na infekcję. Dlatego od tej chwili wprowadzamy zakaz zarywania nocy i niedosypiania. Przyjmijmy w końcu do wiadomości, że każdy dorosły człowiek potrzebuje ok. 8 godzin snu na dobę.

Drogi Czytelniku... Kiedy śpisz głęboko i nic cię nie wybudza, wzrasta liczba limfocytów w twoim organizmie. Warto wiedzieć, że powinno się wypoczywać w całkowitej ciemności i ciszy, bo tylko wtedy w szyszynce wydziela się melatonina, która zapewnia m.in. prawidłowy rytm dobowy i funkcjonowanie układu odpornościowego.

Doskonałą receptą na zwiększenie odporności jest aktywność fizyczna. Lekarze podpowiadają, że powinniśmy korzystać z wzoru: 3x30x130. Można go przetłumaczyć w następujący sposób – co najmniej 3 razy w tygodniu poświęcaj 30 minut na ruch. Wybierajmy taki sposób aktywności, np. bieganie, jazda na rowerze, pływanie, by tętno osiągało wartość 130 uderzeń na minutę. Miejmy nadzieję, że będzie możliwe to już wkrótce.

Drodzy Czytelnicy „Bolesławskich Prezentacji” życzymy Wam dużo zdrowia i odporności.

Jedno i drugie można wspomóc poprzez szereg zdrowych codziennych nawyków, o których będziemy pisać w kolejnych numerach „BP”

BBB

Na zaproszenie redaktora Jana Stępnia z Radia Kraków

8 marca 2020 roku można było wysłuchać w Radio Kraków audycji na temat książki „Józef Jan Liszka (1930-2019), życiorys zawodowy i twórczy” autorstwa Tomasza Sawickiego. Redaktor Jan Stępień odnalazł w archiwum radiowym nagranie z Józefem Liszką z 1998 roku.

W audycji oprócz głosu Józefa Liszki można było usłyszeć historię Jacka Sypienia i Tomasza Sawickiego, który był gościem redaktora Jana Stępnia i Radia Kraków w audycji „Pejzaże Regionalne”. W magazynie prezentowane są problemy małych miast i wsi, mało znane zabytki Małopolski i miejsca godne obejrzenia.

- Moi goście, co prawda, rzadko goszczą na pierwszych stronach gazet, ale na popularyzację na pewno zasługują - twierdzi pan Jan.

Jan Stępień to prawnik, muzyk i dziennikarz, związany z Polskim Radiem od blisko 40 lat. W latach 1993-95 członek Zarządu Radia Kraków i Dyrektor Programowy. Jako dziennikarz interesuje się głównie problematyką regionalną i samorządową. Jest autorem ukazującej się na antenie od 20 lat niedzielnej audycji „Pejzaże Regionalne”. Interesuje go także problematyka naukowa. Jest autorem cyklu „W kręgu nauki”.

Wszystkich Czytelników „Bolesławskich Prezentacji” zachęcamy do wysłuchania tej audycji. Zapraszamy na stronę: <http://www.radiokrakow.pl/audycje/pejzaże-regionalne/audycja-z-dn8032020-r-185188/>.

BBB

Zdrowych i barwnych Świąt...

Miały być wiosenne dekoracje i obrusy,
a będą maseczki.
Trzymajmy się zdrowo i cierpliwie!

Dyrektor i Pracownicy
Centrum Kultury w Bolesławiu

Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu



„Bolesławskie Prezentacje”

Nakład: 1500 egz. **Kolportowany na terenie sołectw:**

Bolesław, Hutki, Kolonia, Krążek, Krze, Krzykawa, Krzykawka, Laski, Małobądz, Międzygórze, Podlipie, Ujków Nowy

Wydawca: Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu, ul. Główna 55, tel. 32 642 40 73, **e-mail:** boleslawskie.prezentacje@wp.pl

Red. naczelna: Beata Bazan-Bagrowska

Redakcja: Agata Borkiewicz, Agnieszka Anioł

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów od Czytelników oraz zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów i objętości nadesłanych tekstów.

Redakcja nie zwraca nadesłanych materiałów.

Opracowanie graficzne, skład: Grafpress

Druk: Grafpress